

# Profesor Penson Honorową Obywatelką Miasta Gdańska

– Nie jestem gdańszczanką z urodzenia, ale co chyba ważniejsze, jestem gdańszczanką z wyboru – tymi słowami profesor Joanna Muszkowska-Penson, emerytowana profesor Akademii Medycznej w Gdańsku, obecnie GUMed komentowała przyznanie jej tytułu Honorowej Obywatelki Miasta Gdańska. Profesor odebrała wyróżnienie podczas specjalnej sesji Rady Miasta, która wyjątkowo odbyła się w Europejskim Centrum Solidarności 26 maja br.

Uroczystą sesję Rady Miasta otworzył jej przewodniczący, Bogdan Oleszek, który podkreślał, że przyznanie profesor Joannie Muszkowskiej-Penson tej godności jest dowodem, że dzisiejszy Gdańsk potrafi docenić i uczcić zasługi tych, którzy w najlepszy sposób przyczynili się do kształtowania naszego miasta jako symbolu solidarności i wolności.

Na uroczystości nie zabrakło byłego prezydenta RP Lecha Wałęsy, a także parlamentarzystów: Bogdana Borusewicza, Małgorzaty Chmiel i Jerzego Borowczaka. Mowy wygłosili także Basil Kerski – dyrektor ECS i przyjaciele z czasów opozycyjnych: Bożena Grzywaczewska-Rybicka i Jacek Taylor.

– Zupełnie dla mnie nieoczekiwanie, po bardzo długim i trudnym życiu w czasie wojny i pokoju, dożyłam wieku



*Prof. Muszkowska-Penson z córką prof. Anną Dominiczak*

sędziwego. Szanowna Rada Miasta Gdańska uznała, że przyznanie mi zaszczytnego tytułu Honorowego Obywatela Miasta nie może dłużej już czekać. Dziękuję gorąco wszystkim inicjatorom, organizatorom i uczestnikom dzisiejszego wydarzenia. Czuję się zaszczycona i uhonorowana tym niespodziewanym i niezasłużonym moim zdaniem wyróżnieniem – mówiła prof. Penson. ■

**Prof. Joanna Muszkowska-Penson** urodziła się 25 października 1921 r. Jest przedstawicielką pokolenia nazywanego „Kolumbami”, pierwszego po zaborach pokolenia wychowanego w niepodległej Polsce. Była członkiem Związku Walki Zbrojnej, łączniczką w Komendzie Głównej ZWZ. W marcu 1941 r. została aresztowana przez gestapo i osadzona na Pawiaku. We wrześniu 1941 r. przewieziono ją do niemieckiego obozu koncentracyjnego Ravensbrück. Za drutami, gdzie szalały choroby i śmierć – a ona sama szczęśliwie pokonała dur plamisty i ciężką żółtaczkę – postanowiła, że jeśli przeżyje, zostanie lekarzem. Doczekała wyzwolenia w kwietniu 1945 r. Po powrocie do Polski odnalazła rodziców i zamieszkała w Łodzi, gdzie jej ojciec organizował uniwersytet. Ukończyła studia medyczne i otrzymała nakaz pracy w Gdańsku. W latach 1950-1970 pracowała w II Klinice Chorób Wewnętrznych, a w 1970-1980 w Klinice Chorób Nerek Akademii Medycznej. W 1961 r. została doktorem, w 1971 r. doktorem habilitowanym, w 1976 r. profesorem tytularnym. Specjalizowała się w chorobach wewnętrznych, zajmowała się naukowo chorobami nerek. Wysoko ceniono ją też jako wykładowcę szkolącego przyszłych lekarzy. W wyniku konkursu została w 1981 r. ordynatorem oddziału internistycznego Szpitala Wojewódzkiego. Pracowała na tym stanowisku do 1991 r., będąc jednocześnie wykładowcą akademickim. W sierpniu 1980 r. personel szpitala służył pomocą medyczną na terenie strajkującej stoczni. Profesor znalazła się w otoczeniu Lecha Wałęsy, a niebawem została jego osobistym lekarzem. Często pełniła rolę tłumacza przy jego rozmowach z gośćmi zagranicznymi. Od 1982 r. pracowała społecznie w punkcie charytatywnym przy kościele św. Brygidy przy rozdzielaniu lekarstw i sprzętu medycznego z zagranicy. W tym czasie wspierała też księdza Eugeniusza Dutkiewicza, organizującego pierwsze w Polsce domowe Hospicjum Pallotinum. 14 czerwca 1984 r. została aresztowana pod zarzutem kolportażu nielegalnych wydawnictw i na kilka dni osadzona w areszcie śledczym na ul. Kurkowej, co wywołało protesty i interwencje środowiska medycznego. W maju i sierpniu 1988 r. pracowała jako lekarz przy strajkach w Stoczni Gdańskiej i w Porcie Gdańskim. W tym samym roku była tłumaczem podczas gdańskich spotkań Margaret Thatcher i François Mitteranda z Lechem Wałęsą. Od roku 1991 przebywa na emeryturze, początkowo wyjechała do córki mieszkającej w Glasgow, ale w 2006 r. wróciła do Gdańska, by podjąć pracę w biurze Lecha Wałęsy. W tym samym roku została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.